GAZETA LWOWSKA

W Poniedziałek **N^ro. 61.** 20. Kwietnia 1818.

Wiadomości kraiowe.

Ze Lwowa — JW. Adam Hrabia Konarski, dziedzic Niegowic w Cyrkule Stryyskim, offiarował 100 ZR. W. W. iako dobrowolną składkę na budowę drugiego głównego gościńca handlowego w Galicyi, ciągnącego się od Stryia przez Drohobycz do Biały.

Z Wiednia d. 11. Kwietnia. — NN. Cesarstwo Ichmość wyiechali dnia wczorayszego do Dalmacyi.

We Srodę dnia 8. Kwietnia w południe, odprawiał Nuncyusz Apostolski przy C. K. Dworze Austryackim, Hrabia Leardi, publiczny swóy wjazd do Stolicy tuteyszey. C. K. Wielki Marszałek nadworny, Hrabia Wilczek wyiechał przeciw niemu do ogrodowego pałacu Xięcia Szwarcenberga nad gościńcem gonitwy (Rennweg) położonego, w assystencyi znakomitey liczby galowych ekwipażów dworskich, według dawnego zwyczaiu, a przeiechawszy z nim przez kilkanaście głównych ulic miasta wprowadził go do Nuncyatury Papiezkiey.

Nazaiutrz o godzinie 1wszey z południa, udał się C. K. Szambelan i Kommissarz audyencyyny Hrabia Czernin, w uroczystem poczecie do Nuncyusza Apostolskiego, i odprowadził go na publiczne wstępne posłuchanie u N. Pana, do Dworu, gdzie przez C. K. Wielkich Ochmistrzów powitanym i przedstawionym, po posłuchaniu zaś znowu na mieysce powitania odprowadzonym został. Potem przyymowała go N. Cesarzowa Jeymość, tudzież Jego Cesarzowicowska Mość Arcy-Xiaże Następca tronu, według zwyczaynych obrzędków; posłuchanie zaś u Ich Cesarzowicowskich i Królewicowskich Mości, odprawiało się we Dworze w Piątek dnia 10. zrania.

Naywyższym listem Gabinetowym z dnia 8. Kwietnia raczył N. Pan zawakowałe mieysce pierwszego Wice-Prezesa przy naywyższey Władzy Sprawiedliwości, drugiemu Wice-Prezesowi de Plencizowi nadadź, drugim zaś Wice-Prezesem przy teyże samey naywyższey Władzy Sprawiedliwości, mianować Ferdynanda Barona Ulma, Prezesa C. K. Karyntyyskiego Sądu mieyskiego i Szlacheckiego.

Dnia 8. Kwietnia przybył tu z Moskwy Hrabia Noailles Poseł Francuzki przy Dworze Rossyyskim.

Z Węgier. — Dnia 31. Marca obchodzono w Peszcie uroczystość restauracyi Magistratury zjednoczonych Komitatów Peszteńskiego, Pilizeńskiego i Solteńskiego, pod osobistą Prezydencyą Jego Ces. Królewicowskiey Mości Arcy-Xięcia Palatyna Państwa, iako Naczelnika Powiatowego (Obergespan). Na tem bardzo licznem i świetnem Zgromadzeniu, znaydowała się JO. Xiężna Schaumburg, Matka s. p. Arcy-Xiężniczki Herminii, z Xiężniczkami Córkami swoiemi, tudzież 8 Naczelników Powiatowych (Obergespan), 5 Biskupów, i 14 Deputowanych Komitatowych.

Przemyślni Szemniczanie, których iako mieszkańców okolic górzystych drogość roku 1817 szczególniey dotykała, mieszaiąc do pieczywa trzecią część ziemniaków, piekli chleb nie tylko tańszy, ale też i smacznieyszy. Teraz, gdy cena ziemniaków w okolicy tameczney na 36 — do 30 krayc. W. W. za macę (półkorca) miary Presburgskiey, spadła, i gdy ziemniaki kieł puszczać zaczynaią, a zatem surowe długo utrzymać się nie daią, użyli Szemniczanie tego sposobu, że pozostałe im ieszcze zapasy ziemniaków przegotowali, obłuszczyli, i w krążeczki skraiali, a tym sposobem sobie tani i smaczny ten surrogat chlebowy ieszcze na długi czas zabezpieczyli. Oby ten interessuiący przykład stosowney oszczędności, do naśladowania zachęcał!

Wiadomości zagraniczne.

Ameryka Hiszpańska.

Naynowsze wiadomości z wyspy S. Tomasza (umieszczone w Dostrzegaczu Austryackim) wystawiaią poniższy stan jeneralney Kapitanii Karakaskiey: Jeneralny Kapitan Don Pardo, dopełnia iak nayściśley Królewskiego aktu amnestyi (indulto). Ze wszystkich stron wracaią się zbiegli mieszkan-

oy, między którymi dwie siostry Margrabiego de Toro liczą. W Karakas zbudowano 200 do 300 nowych domów. W Puerto-Cabello i w la Guayra wzmaga się handel z Hiszpaniią i z innemi osadami neutralnemi, i już nic więcey nie słychać o Boliwarze tudzież o innych w puszczach nad rzeką Oronoko ukrytych Naczelnikach powstańców.

Rząd Buenos-Ayreski otrzymał przecież pożyczkę 400,000 dollarów; i wysłał 600 ludzi w okolice Parany tudzież nad brzegi rzeki Uruguay, dla oswobodzenia onychże od iarzma Artigasa, którego potęga co dzień się zmnieysza. Między mieszkańcami Buenos-Ayreskimi, a woyskiem Portugalskiem panuie naylepsze porozumienie się.

Indye Wschodnie.

Nieprzyiacielskie kroki Peiszwy (*obaczyć numer* 59 *gazety naszey*), i owe dwie klęski, które Xiąże ten poniósł, mogą, (iak pisma publiczne głoszą) pociągnąć za sobą złożenie go z tey dostoyności i nadanie iey komu innemu. Spodziewano się, że Punah i wszystkie ościenne kraie nadbrzeżne do Rządu Angielskiego w Bombay wcielonemi zostaną. Nowy Peiszwa będzie mieć władzę tylko tytularną. Gazety Londyńskie twierdzą, że Scindiah, z Rządem Angielskim w porozumieniu będący, zapewne odstąpieniem niektórych posiadłości Peiszwy wynagrodzonym zostanie.

O tychże samych wypadkach umieściły inne gazety Londyńskie, a mianowice Kuryer co następuie: „Nie doniesiono nam ieszcze szczegółów o wypadkach, które się przed dwiema ostatniemi bitwami w Indyah wschodnich zdarzyły. Wszystko, o czem w Bombay wiedziano, było zaięcie posady Punah po drugiey bitwie, i ucieczka Peiszwy do iedney z twierdz swoich, gdzie małżonkę swoią i dzieci naprzód powysyłał. Wiedziano że u Peiszwy był Trimbuchdszi-Dainglia, który go, iak wiadomo przeciwko Rządowi Angielskiemu podżegał. Jenerał Smith miał dnia 20. Listopada wyruszyć na ściganie nieprzyiaciela."

Francya.

Na posiedzeniu Izby Parów dnia 28go Marca przyięto proiekt do prawa względem dalszego przedłużenia moratorium dla osadników wyspy S. Domingo, a to, 89 kreskami przeciwko 14.—Na temże samem posiedzeniu 50ma głosami przeciwko 35ciom odrzucono propozycyę iednego z Parów względem należenia wszystkich oddziałów (sekcyy) Zgromadzenia wyborczego, do mianowania Współczłonków Bióra tegoż Zgromadzenia.

Między osobami, które dnia 29go Marca Królowi przedstawiane były, znaydowali się Marszałkowie Davoust, Jourdan, i Suchet.

Xiąże Wellington miał dnia 3go Kwietnia z Paryża wyiechać. Gazety Londyńskie i Paryzkie wielbią iednomyślnie gorliwość, z iaką ten Wódz w sprawach reklamacyynych prywatnych osób zagranicznych stara się pogodzić różne interessa, i przyprowadzić do skutku ugodę, którąby spokoyność Europy zupełnie ustalała. Prawie codziennie miewał narady z Francuzkimi Kommissarzami likwidacyynymi, i z wchodzącymi w to Posłami zagranicznymi.

Słychać o rozporządzeniu Królewskiem, mocą którego wyiątki od obowiązku stawienia się do służby woyskowey Duchownym i klerykom katolickim dozwolone, rozciągać się maią także i na podobneż osoby innych wyznań religiynych, które we Francyi równych z Katolikami praw używaią.

Król rozkazał wybudować na nowo spalony teatr Odeoński. Koszta tey budowy opędzać się będą z summy od Króla wyznaczoney, tudzież ze składek.

Dnia 25. Marca miał Sąd kryminalny w Alby posiedzenia swe zacząć, i przedsięwziąć process zabóyców Fualdesa. P. Mansonowa, miała (iak przynaymniey wszystkie doniesienia na to się zgadzaią) stać się daleko powolnieyszą; tę zaś odmianę szczególniey sprawić miał list, który iey matka do niey pisała. Bankalowa wyzdrowiała iuż tak dalece, że przed Sądem stawić się może. Z resztą zachodziły ieszcze od czasu do czasu nowe aresztowania ściągaiące się do tey sprawy.

Królestwo Polskie.

(*Z Warszawy dnia 14go Kwietnia*)

Seym Królestwa Polskiego. Izba Poselska.

Posiedzenie dnia 9go Kwietnia:

Gdy JW. Sekretarz Seymowy odczytał listę obecnych Członków, JW. Marszałek zagaił posiedzenie następuiącą mową:

„Prześwietna Izbo Poselska!"

„Proiekt dzisiay wniesiony przez Radę Stanu, a przez wasze Kommissye, współobywatele, roztrząsany, tyczący się Moratoryum, ma na pierwszym względzie zabezpieczenie pewności kraiowego mienia. — Maiątek kra-

łowy dzieli się na dwie części; pierwszą składaią dóbr ziemskich posiadacze, drugą właściciele brzęczącey monety. — Hipoteki i dóbr ziemnych otaxowanie, skutek światła narodowego i doświadczenia, iuż zapewniły bezpieczeństwo pożyczonych pieniędzy. — Woyna, zabory, zniszczenia, rekwizycye i różnogatunkowe podatki pozbawiły właścicieli ziemi ich intraty i razem części kapitału, ruynuiąc ich siedziby, dostatki, dobytek i wszelkie zasiłki. — Przymuszeni udawać się na nowo do właścicieli brzęczącey monety, ieszcze większych przyczynili ciężarów swym własnościom, które lub świetnych usług kraiowi oddanych, lub tylowieczney pracy były skutkiem i nagrodą. — Kapitaliści nienaruszeni w kapitałach i procentach, które hipoteka im zapewniła, zapomniawszy o stratach współbraci, o wyniszczeniu monety kraiowey, żądali prawie niemiłosiernie zwrotu nietylko swey intraty, lecz i kapitału."

„Rząd, ważąc na szali sprawiedliwości straty posiadaczów ziemi, zupełne ich oddanie się oyczyźnie, znaiąc usługi poświęcone dobru Narodu, nie mogąc ich nągrodzić, chciał przynaymniey od powszechney zguby zasłonić, i moratoryum ogłosił. — Kapitalistom, którzy żadnych ciężarów nie znosili, zapewnił i kapitał i procent, intraty corocznie płacić nakazuiąc. — Mnóstwo spekulatorów, w nieszczęściach kraiowych własnego tylko zysku szukaiących, oburzyło się, zapomniawszy, że ich maiątki i intraty in statu quo zostały, i że ich współbracia, posiadacze ziemi, nadto byli szczęśliwi, gdy z pogromu oyczystego choć pół kapitału, nie rachuiąc intraty, mogli zachować dla siebie i swych dzieci. — Zapomnieli równie, że z kraiowego zniszczenia swe maiątki całkowicie wyniosłszy, częstokroć podwoiwszy, nic nie poświęcili, i do oyczystego bytu się nie przyczynili, a iednak równie z innemi maią prawo chełpić się Polaka imieniem. — Współrodacy, ufnością narodową i kraiową władzą zaszczyceni, widzieliście w mem przedstawieniu obraz przyczyny prawa moratoryum i iego potrzeby. — Mam sobie za powinność dodać ieszcze uwagę, że gdy to prawo od razu zniesionem zostanie, ta część obywateli, co w naszych ofiarach udziału nie miała, co na zwaliskach odwiecznych maiątków się podniosła, rozdrażniona zatrzymaniem w chyżym biegu swych spekulacyy, rzuci się raptem na ziemne posiadłości, a subhastacye i licytacye codzienne zniżą do części może czwartey cenę ziemi, a tem samem maiątek kraiowy. — Odwiecznych obrońców kraiu potomki nieznayduiąc w swym narodzie massy pieniędzy wystarczaiącey na zapłacenie iednomomentalne wszystkich długów, które ciążą na całem Królestwie, póydą na obce siedziby, i może nawet sami wierzyciele, ubiegaiąc się iedni przed drugiemi, będą widzieć połowę samych siebie spadłych; a dobra, które wczoray miliiony, po nieprzyięciu tego prawa ledwo piątą część będą warte. — Na gruzach zasłużonych w kraiu familiy, na połowie maiątku wierzycieli wzniesie się nowy rzęd pieniaczów, co zyskuiąc z miliiona processów, i dawnych posiadaczów i wierzycieli razem zniszczą. — Z drugiey strony, cnota kraiowa i nasz honor, chociaż więcey uciemiężonym, cudzą rządzić własnością nam nie dozwala. Światło Rządu i waszych Kommissyy poddaie nam środki połączenia i waszey potrzeby i sprawiedliwości. — Do nas należy rozważyć, do iakiego stopnia pogodzić możemy ten święty zarodek cnoty oyców naszych, któren z miłością oyczyzny z mlekiem wyssaliśmy, z zapewnieniem własnego bytu i nieskazitelności naszych obietnic. — Sprawiedliwość iedna zapewnia dobro kraiu, a cnota iest podstawą iego szczęścia. Ten proiekt wystawia zarówno obu stronom i pewność maiątku, i pewność oddania kapitału. — Kredyt narodowy, rękoymia ufności, wzniesie i przetnie pasmo tych nieszczęść, które niepewność osobistych układów wszczęła i założyła, bez zniżenia ceny maiątków i zniesienia starodawnych ich posiadaczów. — Prześwietna Izbo Poselska! W imie narodu i sprawiedliwości wyrzeczesz o tem przedstawieniu, które w ten moment Sekretarz Seymu twoiey rozwadze przełoży."

Następnie miał głos JW. Radca Stanu Szaniawski, i wniósł proiekt do prawa o Moratoryum, a ten w Im artykule, iak następuie, iest obięty:— „Stosownie do postanowienia dnia 16go Lipca 1817 roku, — Moratoryum ogólne z dniem 1wszym Stycznia 1821 roku tak dla kapitałów przed dniem 20tym Czerwca 1815 roku zaciągnionych, iako i narosłych do tego dnia prowizyy zupełnie ustanie"— wyłuszczaiąc, iż tym iednym środkiem Rząd mógł tak wierzycielom, iak i kredytorom zadosyć uczynić.

Mówił naprzód JW. Słubicki Poseł Brzeski, iako Członek Kommissyi Skarbowey, dowodząc potrzeby dłuższego Moratoryum, tudzież wnosząc, iż N. Pan podanym tym środkiem ochraniaiąc wierzycieli od upadku, zechce z drugiey strony podaną sposobnością przyspieszyć kredytorom odebranie swych kapitałów.

JW. Kołdowski Deputowany Radomski i Kozienicki, zastępuiący iednego z Członków Kommissyi do praw cywilnych i administracyynych, wniósł, aby artykuł drugi w proiekcie zastrzegaiący, iż odtąd żadne Moratoryum ponowione nie będzie, a podczas roztrząsania

Kommissyy z Radą Stanu wykreślony, nazad był umieszczony.

JWW. Niemoiewski Poseł Kaliski, Onufry Małachowski Poseł Szydłowiecki, Oebschelwitz Poseł Krakowski, i Obniski Poseł Łosicki, wszyscy, iako Członkowie Kommissyy Seymowych, w głosach swych pełnych wymowy i naysłusznieyszych zasad dowodzili, iż Ziemianie dla dobra oyczyzny maiątki swe obdłużywszy, wreście okolicznościami woiennemi zniszczeni, przez raptowne zniesienie Moratoryum do zupełnego upadku przywiedzionemi bydź mogą.

JW Raczyński Poseł Lubelski wywodził rachunkowo, biorąc za zasadę dług kraiowy publiczny z Rapportu Rady Stanu, iż potrzebaby było massy pieniędzy gotowych w kraiu do 1000 miliionów złotych, chcąc po zniesieniu Moratoryum w iednym czasie wierzycielom uiścić się i z długów Skarbowych, i z długów prywatnych z ich procentami.

JW. Hrabia Mikorski Poseł Gostyński dowodząc zasadami prawodawstwa, iż na uwadze dobro kraiu mieć powinni, za proiektem przedłużenia Moratoryum oświadczył się.

JW. Raymund Rembieliński Poseł Biebrzański podobnie za proiektem wnioski swe czyniąc, zwrócił uwagę co do kapitałów hipoteką zabezpieczonych, i z prostych skryptów należących.

JW. Hrabia Jezierski Poseł Garwoliński był przeciw proiektowi, zasadzaiąc mowę swoią na tem, aby oddać każdemu, co się komu należy. Nakoniec, odpierał wnioski czynione względem utworzyć się maiącego banku, gdy kray nasz, iak twierdził, tak ubogi w gotowiznę.

JW. Radzimiński Poseł Mławski był za proiektem, chcąc tylko wyiaśnienia, czyli Moratoryum ściągać się może do summ hipotecznych, czyli też i obligacye obeymuie.

JW. Chmielewski Poseł Lipnowski równie za projektem mówił, dodawszy, iżby projekt podany mniey był potrzebnym, gdy ustawa N. Pana iuż zapadła w tey mierze.

JW. Baliński Deputowany Hrubieszowski i Tomaszewski, lubo mówił przeciw Moratoryum, dowodząc, iż ta uciążliwość iuż trwa od lat 11, iednakże byłby za tem krótkiem przedłużeniem, gdyby artykuł 2gi w projekcie był nazad umieszczony.

JW. Krysinski Deputowany miasta Stołecznego Warszawy z Cyrk. V. na zasadach ekonomiki polityczney wnioski swe gruntuiąc, mówił obszernie przeciw projektowi.

JW. Ostrowski Poseł Zgierski wyłuszczaiąc korzyści z przyiąć się mogącego projektu, mówił za nim.

JW. Faltz Deputowany miasta Kalisza z Cyrk. 1go był za projektem, dodaiąc, iż iedne skutki odrzucenie iego, lub przyięcie sprawić muszą, gdy ustawa Królewska oznaczaiąc termin moratoryyny, iuż nas obowięzuie.

JW. Szołowski Poseł Łęczycki dowodząc, iż przez zniesienie Moratorym razbyśmy ścieśniali wolą Monarchy przez ustawę przedłużaiącą do roku 1821, drugi raz uymowalibyśmy atrybucyom Seymu przyszłego, który we dwa lata tymże przedmiotem zaiąć się może, oświadczył się bydź za projektem.

JW. Józef Grabowski Poseł Węgrowski dowodził, iż wszelkie długi, które pod dobrodzieystwo Moratoryum podciągaią się, są ieszcze z czasów panowania Pruskiego, kiedy po większey części na przedmioty zbytku zaciągnięte zostały, i dla tego oświadczył się przeciw projektowi.

JW. Jeziorkowski Poseł Częstochowski, lubo mówił, aby przez bank, lub inne środki zaradcze wierzycielom dopomódz można do uiszczenia się z długów, oświadczył się iednak za przyięciem projektu.

JW. Godlewski Poseł Maryampolski również za projektem przymówił się, kończąc wyrazami: Malum, sed necessarium.

Nakoniec JW. Pieniążek Poseł Kozienicki, Członek Kommissyi do praw cywilnych i kryminalnych, popierał zdania za przyięciem wniesionego projektu.

Gdy tak się rosprawy ukończyły, nastąpiło głosowanie na wniesiony projekt, i z

liczby głosuiących	120
za projektem było	113
przeciw	7
a zatem większością .	106

projekt o przedłużeniu Moratoryum przyiętym został. — O czem nieomieszkał JW. Marszałek na pismie zawiadomić Izbę Senatorską; poczem odłożył posiedzenie do dnia następnego.

Przyiechali do Lwowa od dnia 16go do 19go Kwietnia

W. Busakowski Jan, z Przemyśla. — P. Brincout Jacenty fabrykant, z Polski. — JW. Esterhazy Hrabia, z Rossyi. — W. Bielczewski Alexander, z Tarnowa — W. Lubaczewski Doktor Medycyny, i W. Malinowski Seweryn, z Rossyi. — W. Niezabitowski Józef, z Woli. JW. Ostrowski Stanisław Hrabia, z Polski JW Poniatowski [illegible] ra[illegible]ia, W. Piskorski Tomasz i [illegible] Pru zyńsk Aloizy, z Rossyi. — JW. Polctyłowa Hrabina, z Zołkwi. — JW. Potocki Alexander Hrabia, z Tarnopola. — W. Pietruska Maryanna, z Polski. — W. Bylski Ludwik, z Zolkwi. — W. Raciborowski, z Liszek. — P. Szmitt Karol Obywatel, z Polski — JO. Woroniecki Xiąże, z Kamionki. — W. Witte Ludwika, z Rossyi.

Do tey gazety załączony iest 9ty numer Rozmaitości.

Dodatek nadporządkowy do Nru 61 Gazety Lwowskiéy

R o s s y a.

Dokończenie (*przerwanego w przeszłym Dodatku Gazety naszéy*) traktatu między N. Cesarzem Rossyyskim i N. Królem Pruskim:

Art: 21. Młyny, fabryki i rękodzielnie, założone na rzekach stanowiących granice, podlegać będą samowładności tego Monarchy, w którego Kraiu iest położona wieś lub mieysce, do którego też młyny, fabryki lub rękodzielnie należą.

W przypadku, gdyby te zakłady były prywatną własnością, polecono będzie Kommissarzóm do rozgraniczenia wyznaczonym, roztrząsnąć na mieyscu i ustanowić podług wzaiemnych Praw słuszności i okoliczności mieyscowych, pod którego z Monarchów panowaniem takowe zakłady zostawać maią.

Rozumieć iednak należy, iż nie będzie wolno nowych podobnego rodzaiu robić zakładów bez wzaiemnego zezwolenia Rządów, do których brzegi należą.

Art: 22. Spław czyli żegluga na wszystkich rzekach i kanałach, we wszystkich częściach dawnéy Polski (w roku 1772) w całéy ich rozciągłości aż do uyścia, tak w dół iako i w górę, czyli te rzeki są na teraz spławne, lub się na przyszłość spławnemi uczynią, iako też na kanałach, któreby mogły bydź utworzone, będzie wolny w ten sposób, iż nie będzie mógł bydź zabroniony żadnemu z mieszkańców Prowincyi Polskich pod Rządami Rossyyskim i Pruskim zostaiących.

Też same prawidła ustanowione dla Poddanych obudwóch wysokich Mocarstw, zastosowane będą i do Portów przez tychże Poddanych uczęszczanych. Rozumie się iednak, iż tu iest mowa o Portach, do których przez powyższe rzeki, kanały i wody przybydź mogą, albo też za pomocą H a f f u dla weyścia do Portu K r ó l e w c a.

Art: 23. Prawa holowania i przybiiania do brzegów rzek i kanałów, będą wspólne dla wszystkich wyżey wyrażonych Poddanych. Flisy iednak podlegać będą przepisóm policyynym, co do odbywania żeglugi wewnętrzney.

Art. 24. Dla tém większego wolności spławu zapewnienia i nadania mu ruchu, iako też zniesienia wszelkich przeszkod na przyszłość, obiedwie wysokie Strony kontraktuiące ugodziły się ustanowić ieden tylko rodzay opłaty od spławu, zastosowany do obiętości i wymiaru statków lub wagi ładunków. Wyznaczeni będą z obu Strón Kommissarze do urządzenia téy opłaty, która będzie bardzo umiarkowana i przeznaczona iedynie na utrzymywanie rzek i kanałów powyższych w stanie spławności. Ta opłata raz przez obadwa Dwory uznana, nie będzie mogła bydź zmieniona iak za wspólném ich zezwoleniem. Podobnyż układ nastąpi względem oznaczenia mieysc poboru tychże opłat. Ustanowione w tym sposobie cło, pobierane będzie na gruncie każdego z dwóch Mocarstw kontraktuiących i na rachunek każdego z nich r e s p e c t i v e.

Gdyby iednakże które z tych dwóch Mocarstw kontraktuiących, utworzyło własnym kosztem nowy kanał, Poddani N. Króla Jmci Pruskiego nie będą mogli podlegać nigdy opłatom od spławu wyższym, nad te, które Poddani N. Cesarza Wszech Rossyi wnosić będą. Wzaiemność w téy mierze będzie zupełna.

Art: 25. W skutek zasady przyiętey w artykule poprzedzaiącym, wszystkie iakiekolwiek opłaty uciążliwe iako to: składowego od towarów przewoźnych (d'e n t r e p ô t) przeładowania fraktu (d e r o m p r e c h a r g e), składu towarów zagranicznych (d'é t a p e), przywileiu mieyscowych statków (d e n o n - a l l é g e) i inne podobnego rodzaiu, które mogły

bydź używane wbrew wolności spławu rzek, wód i kanałów powyższych, w całéy ich rozciągłości, będą na zawsze zniesione.

Art: 26. Co się tycze praw i przywileiów niektórych miast i portów, któreby mogły naruszać prawa własności i tém samém sprzeciwiały się zasadóm wzaiemnie przyietym; zgodzono się, iż takowe prawa lub przywileie rozpoznane będą przez Kommissyę złożoną z Kommissarzów obu Dworów dla potrzebnych układów względem zniesienia onych i dla nadania handlowi wolności i ruchu do pomyślności iego potrzebnych.

Kommissarze do tego przedmiotu przeznaczeni, będą niezwłocznie mianowani, czynność ich ukończona, przeyrzana i zatwierdzona bydź powinna naypóźniéy w sześć miesięcy od daty ratyfikacyi nnieyszego Traktatu.

Art: 27. Wolno będzie każdemu z dwóch Mocarstw ustanowić w Kraiu drugiego Konsulów lub Ajentów handlowych, z obowiązkiem iednakże, aby złożyli do tego upoważnienie, stosowne do form używanych.

Art: 28. Dla podniesienia ile możności rolnictwa we wszystkich częściach dawnéy Polski, dla wzbudzenia przemysłu w mieszkańcach, ustalenia ich pomyślności, obiedwie wysokie Strony kontraktuiące, nie chcąc zostawić żadnéy wątpliwości o widokach swych dobroczynnych i oycowskich w tym względzie, umówiły się, aby na przyszłość i na zawsze dozwolić między wszystkiemi ich Prowincyami Polskiemi (od daty 1772) nieograniczonéy cyrkulacyi wszystkich produktów i płodów ziemi i przemysłu tychże Prowincyi. Kommissarze mianowani do układów podług brzmienia Art. 24. będą również obowiązani w przeciągu miesięcy sześciu ułożyć taryffę opłaty cła wchodnego i wychodnego wszelkich płodów natury, ziemi, rękodzieł i fabryk wzmiankowanych Prowincyi. Opłata takowa nie może przenosić dziesięć od sta wartości towarów w mieyscu ich expedycyi. Gdyby się obu Dworóm podobało ustanowić opłatę od wzaiemnéy importacyi zbóż, ta będzie ułożona podług ceny naymniéy uciążliwéy przez tychże Kommissarzów, podług danéy im instrukcyi. Dla zapobieżenia, aby cudzoziemcy nie korzystali z przyietych układów względem wymienionych Prowincyi, postanawia się, iż wszystkie artykuły pochodzące z tych ostatnich, króre z iednego do drugiego Rządu będą przeprowadzane, winne bydź opatrzone mieyscowém zaświadczeniem, bez którego wpuszczone nie będą. W mieyscu Konsula, gdyby ten był odległym, zaświadczenie mieyscowéy zwierzchności (Magistrat) będzie przyięte.

Art: 29. Co do handlu przechodnego (transit), ten będzie zupełnie wolny we wszystkich częściach dawnéy Polski. Podlegać ón ma opłacie nayumiarkowańszéy. Kommissya wskazana w Art 26 i 28 ustanowi prawidło, podług którego ta opłata ma bydź naznaczona, i przedsięweźmie naypewnieysze środki do uniknienia wszelkiego rodzaiu opóźnień w expedycyi na komorach, lub innych nadużyciów, uciążeń iakiéykolwiek bądź natury.

Art: 30. Warunki w powyższych artykułach postanowione, tyczące się handlu i spławu, nie mogą bydź cząstkowo tylko zastosowane. W skutku tego aż do terminu, w którym wzmiankowana Kommissya ma dzieło swoie ukończyć, to iest: do upłynienia sześciu miesięcy naydaléy, spław trwać będzie w tym sposobie, iak w ostatnich czasach. Co się tycze handlu wchodowego, każdy z dwóch Rządów przyymie w téy tymczasowéy epoce środki, iakie za przyzwoitę osądzi.

Art: 31. Uregulowanie długów i ustanowienie proporcyi, w iakiéy każde z Mocarstw kontraktuiących ma się przyłożyć do dzieła, na którém zasadza się dobro prywatnych osób, porządek skarbowy i przystosowanie Traktatów, zwró-

ciły szczególną uwagę obu wysokich Dworów. Zgodzono się zatém dla postąpienia z tą dokładnością, iakiéy podobne zobowiązania się wymagaią, aby długi rozłączyć na dawne, to iest: Króla Stanisława Augusta i byłéy Rzplitéy Polskiéy, i na nowe, to iest: Xięstwa Warszawskiego.

Art: 32. Co do pierwszéy kategoryi, gdy cała część tych długów, które w skutku Traktatu 1797 na Prusach ciażyły, i które na obligacye kompanii morskiéy, znane pod imieniem Reconnoissances, zamienione zostały, N. Król Jmć Pruski i teraz obowiązuie się przyiąć one na siebie w całości wraz z procentami; wynagrodzenie więc, iakie z tego źródła Prusóm przez Xięstwo Warszawskie pod gwarancyą N. Cesarza Wszech Rossyi wypada, ułożone zostało co do kapitałów i procentów w wykazie A.

Postanowiono zatém, iż ten wykaz uważany będzie, iakby słowo w słowo był wciągnięty do artykułu ninieyszego; dla tego oddzielnie został podpisany, a summa całkowita, która z tąd Prusóm przypada, będzie wypłacona temu Mocarstwu w ośmiu równych i rocznych terminach, rachuiąc procenta po 4 od sta. Rozumie się, iż wypłaty tak urządzone będą, aby nie płacono nigdy procentu od procentu. Piérwszy termin przypadnie $\frac{12}{24}$ Czerwca 1816. Wysokie Strony kontraktuiące uważaiąc iednakże teraźnieyszy stan rzeczy i okoliczności nowych wysileń wymagaiące, umówiły się, iż w przypadku, gdyby w terminie wzmiankowanym pokóy nie nastąpił, aby termin pierwszy wypadły był przedłużony, i inne w progressyi podług oznaczonego porządku aż do czasu, w którym woyska obustronne do swych siedlisk powrócą.

Art: 33. Wolno będzie Xięstwu Warszawskiemu wypłacać Prusóm kapitał i procenta, tak iak są w wzmiankowanym wykazie ustanowione, czy to w obligacyach kompanii morskiey zwanych Reconnoissances, czy to w innych iakich papierach, przez które też Reconnoissances, mogłyby bydź zastąpione, bądź w gotowiźnie, a w tym ostatnim przypadku N. Król Jmość Pruski przystaie na odstąpienie dziesięciu na stu. To odstąpienie nie ściąga się do bieżących procentów, które iednak w kuponach kursuiących zaspokoione bydź mogą.

Art: 34. Co do nowych długów Xięstwa Warszawskiego, N. Król Pruski przyymuie na siebie przyłożenie się do nich w proporcyi trzech od dziesięciu. Rozumie się, że Dwór Pruski należeć będzie w téyże proporcyi do aktywów, iakie się z maiącéy sporządzić likwidacyi okażą.

Art: 35. Gdy ta część, którą N. Cesarz Wszech Rossyi obowiązuie się wypłacić z dawnych długów Xięstwa Warszawskiego, iest wyszczególniona i ustanowiona w wykazie B., ten zatém uważa się, iakoby był słowo w słowo wciągnięty do ninieyszego Artykułu, a Skarb Cesarsko-Rossyyski wypłacać będzie wprost Rządowi Pruskiemu przypadaiące z tego wykazu summy, w tych samych oddziałach, terminach i z takiemiż procentami, iakie są umówione i ustanowione, co do wypłat, które Skarb Xięstwa Warszawskiego pod gwarancyą Jego Cesarskiéy Mości czynić iest obowiązany, tak dalece, iż od tego ostatniego więcey się nie będzie Prusóm należało, iak summa ośmnaście milionów pięćkroć siedmdziesiąt trzy tysiące, dziewięćset piedziesiąt i dwa Zł. Pol. i Groszy dwadzieścia ieden.

Art: 36. Natychmiast po podpisaniu ninieyszego Traktatu mianowana będzie Kommissya, która zgromadzi się w Warszawie. Ta ma bydź złożona z dostateczney liczny Kommissarzów i Officialystów. Czynnością iéy będzie:

1.) Ułożenie dokładnego bilansu należności od Rządów cudzoziemskich.

2.) Uregulowanie wzaiemne między Stronami kontraktuiącemi rachunków pochodzących z obopólnych pretensyi.

3.) Wylikwidowanie pretensyi Poddanych do Rządów. Jedném słowem, zaięcie się tém wszystkiém, co ma związek z przedmiotami tego rodzaiu.

Art: 37. Skoro tylko wzmiankowana w poprzedzaiącym artykule Kommissya instillowaną zostanie, mianować będzie Deputacyę, która się zatrudni niezwłocznie potr ebnemi urządzeniami, do zwrotu wszystkich kaucyi, czyli w gotowych pieniądzach, czyli w obligacyach i dokumentach, które złożone bydź mogły przez Poddanych iedney ze Stron kontraktuiących, a które to kaucye znayduią się w Państwach innego Mocarstwa. Również postąpiono będzie z wszystkiemi depozytami sądowemi, które mogły bydź z iedney do drugiey Prowincyi przeniesione. Zwrócone zostaną Juryzdykcyóm Rządów, do których należą.

Art: 38. Wszelkie dokumenta, plany, mappy lub akta, pisma iakiekolwiek, któreby się w archiwach iedney lub drugiey ze Strón kontraktuiących znaydowały, zwrócone będą nawzaiem Mocarstwu, którego Kraiu się tyczą.

Gdyby który z dokumentów tego rodzaiu był do wspólnego użycia, pozostaie przy Stronie, która go posiada, lecz wydana będzie drugiey Stronie kopiia onego urzędowa i zaświadczona.

Art: 39. Akta administracyyne będą rozdzielone: każda ze Strón kontraktuiących otrzyma część, iey Kraiu dotycząca. Toż samo prawidło zachowane będzie co do ksiąg hipotecznych. W przypadku zaś przewidzianym w artykule poprzedzaiącym, wydana będzie kopiia ich urzędowa.

Art: 40. Co do depozytów wszelkiego rodzaiu, które w czasie woyny 1806 przez Officyalistów Pruskich dla bezpieczeństwa w Królewcu złożone zostały, ieżeli ich zwrót dotąd nie nastąpił, ten ma niezwłocznie nastąpić podług zasad ustanowionych pr ez konwencyę d. 10. Września 1810 i stosownie do tego, co było ułożone na konferencyach wspólnych Kommissarzów traktuiących w tym przedmiocie w Warszawie.

Art: 41. Będzie mianowana niezwłocznie Kommissya wspólna woyskowa i cywilna do zdięcia planu czyli wygotowania dokładnego mappy nowego rozgraniczenia, do zrobienia opisu iey topograficznego, ustanowienia słupów i oznaczenia kątów pomierczych w ten sposób, aby w żadnym przypadku nie mogła się wzniecić iakakolwiek wątpliwość, sprzeczka lub trudność, gdyby skutkiem czasu lub iakiego bądź zdarzenia zniszczony znak graniczny, wystawić na nowo wypadało.

Art: 42. Zaraz po ratyfikacyi ninieyszego Traktatu, posłane będą potrzebne rozkazy do Kommendantów wóysk w Xięstwie Warszawskiém i do Władz przyzwoitych, aby ewakuowano Prowincye powracaiące do N. Króla Jmci Pruskiego i oddano ie Kommissarzóm na ten koniec wyznaczonym. Ta ewakuacya dopełniona bydź powinna w przeciągu 21 dni.

Art: 43. Ninieyszy Traktat ratyfikowanym będzie i ratyfikacye onego zamienione zostaną w przeciągu dni sześciu; w dowód czego Pełnomocnicy zobopólni tenże Traktat, przy wyciśnieniu herbowych pieczęci podpisali.

Działo się w Wiédniu d. 21. Kwietnia (3. Maia) 1815.

(Podpisy.) Hrabia de Razumowski.
Xiąże Hardenberg.

Wskutku czego po dokładnem roztrząśnieniu tego Traktatu i annexów, które się stosuią do Artykułu 32 i 35 uznaliśmy go za dobry, potwierdzili i ratyfikowali, iakoż go za taki uznaiemy, potwierdzamy i ratyfikuiemy w całey iego osnowie, zapewniaiąc Naszém słowém Cesarskiém, za Nas i Naszych Następców, iż to wszystko, co iest wzmiankowanym Traktatem obięte, będzie nieodzownie zachowaném i uskutecznioném. A dla lepszéy wiary, ninieyszą ratyfikacyę Cesarską własną ręką podpisaliśmy i Naszą pieczęć Cesarską przyłożyć rozkazaliśmy. Działo się w *Wiédniu* d. 27. Kwietnia roku Pańskiego 1815. a Panowania Naszego 15 roku.

(Podpisano) Alexander.
Sekretarz Stanu Hrabia Nesselrode.